



Do jakiego gatunku przydzielić tegorocznego zwycięzcę nagrody Nike – „Rzeczy, których nie wyrzuciłem” Marcina Wicha? Co to jest? – zastanawia się sekretarz nagrody Marek Radziwon. Wspomnienie, zbiór opowiadań, prywatny reportaż, esej? „To jest historia o rzeczach. I jeszcze o gadaniu – pisze we wstępie Wicha. – Czyli o słowach i przedmiotach. Jest to także książka o mojej matce, i z tego powodu nie będzie zbyt wesoła”.
(źródło:wyborcza.pl)